

Sygn. akt IV Ca 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Irena Koś

Sędzia: SO Ewa Kowalik

Sędzia: SO Alicja Dąbrowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Żuchowska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2014 roku w Radomiu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu

z dnia 18 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 1950/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz R. B. kwotę 2.500 /dwa tysiące pięćset/ złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty i oddała powództwo w pozostałej części,
2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania za obie instancje.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Radomiu oddalił powództwo R. B. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego 617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 4 kwietnia 2013 roku powód korzystał z Aquaparku w Centrum Słonecznym w R.. Około godziny 20.50 powód, w towarzystwie innej osoby, wyszedł z pomieszczenia sauny i skierował się w stronę rur dwóch zjeżdżalni wodnych znajdujących się przy wyjściu ewakuacyjnym. Następnie powód wszedł w strefę znajdującą się pomiędzy rurami zjeżdżalni i skierował się w kierunku wykonanej z tworzywa sztucznego obudowy rozdzielającej tzw. „ładowiska” zjeżdżalni wodnych (niebieski „podest” pomiędzy ujściem rur zjeżdżalni). Powód wszedł na opisaną wyżej obudowę, która, po przejściu przez niego kilku kroków, załamała się pod jego ciężarem, a powód wpadł jedną nogą w znajdującą

się pod obudową przestrzeń. Powód wydostał się o własnych siłach i po krótkim czasie udał się do szatni. Na terenie obiektu oraz w regulaminie Aquaparku brak było ostrzeżenia lub zakazu dotyczącego wchodzenia na element obudowy, na którym doszło do wypadku.

Do pozwu powód załączył zaświadczenie sądowo – lekarskie, z którego wynika, że na skutek zdarzenia doznał urazu kostki przyśrodkowej prawego podudzia z wyraźnym obrzękiem i bolesnością oraz otarć i zasinienia na plecach. Badającemu lekarzowi powód zgłosił również bóle, które odczuwa przy ruchach oddechowych i kasłaniu.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie sformułował w sposób wyraźny podstawy prawnej, na której oparł swoje roszczenie. Z uzasadnienia pozwu należało jednak wnosić, że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 445 w związku z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstaw odpowiedzialności pozwanego powód upatrywał natomiast w braku odpowiednich ostrzeżeń o niemożności korzystania z tej części obiektu, w której doznał szkody. Przy określeniu podstawy odpowiedzialności pozwanego Sąd zaznaczył, że w dniu 4 kwietnia 2013 roku pomiędzy stronami doszło do zawarcia odpłatnej umowy o świadczenie usług rekreacyjnych. Treść umowy, poza wynikającym z niej ogólnym zobowiązaniem pozwanego do udostępnienia powodowi infrastruktury Aquaparku, uzupełniona była postanowieniami Regulaminu, które każdy użytkownik, z chwilą zakupu biletu, obowiązany jest akceptować. Jednym z podstawowych obowiązków właściciela Aquaparku było również utrzymanie obiektu i jego wyposażenia w stanie zapewniającym bezpieczne użytkowanie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był obowiązek pozwanego do zapewnienia warunków bezpiecznego korzystania z infrastruktury oraz urządzeń rekreacyjnych Aquaparku. W tym zakresie pozwany obowiązany był przedsięwziąć wszelkie niezbędne środki, aby wykluczyć sytuacje, w których normalne korzystanie z infrastruktury obiektu mogłoby zagrażać bezpieczeństwu, zdrowiu lub życiu korzystających. Środki te obejmowały m.in. informacje o zasadach korzystania z urządzeń, ostrzeżenia oraz zakazy określonych zachowań, które mogłyby prowadzić do szkody. Poza sporem było, że na terenie obiektu nie było żadnego ostrzeżenia, czy zakazu wchodzenia na konstrukcję oddzielającą „ładowiska” zjeżdżalni. Stosownego zapisu brak jest również w regulaminie Aquaparku. W części poświęconej korzystaniu ze zjeżdżalni wodnych Regulamin w sposób szczegółowy przedstawia (jedynie) zasady bezpiecznego korzystania ze zjeżdżalni od momentu znalezienia się na podeście startowym do momentu zakończenia zjazdu w „ładowisku” zjeżdżalni. Brak postanowienia Regulaminu, jak też brak stosownego zakazu wchodzenia na konstrukcję oddzielającą „ładowiska” zjeżdżalni nie mógł być jednak, w ocenie Sądu Rejonowego, uzasadnioną podstawą do przyjęcia, że pozwany uchybił swoim obowiązkom w zakresie zorganizowania bezpiecznych warunków korzystania z obiektu. Sąd pierwszej instancji wskazał, że spektrum możliwych zachowań wynikających z ludzkiej wyobraźni (lub jej braku) jest tak szerokie, że nie sposób ująć go w ramy regulaminu, czy też przewidzieć stosując odpowiednie zakazy i ostrzeżenia. W wielu sytuacjach niepodjęcie pewnych działań wynika z właściwej oceny okoliczności i nie wymaga potwierdzenia określonym zakazem. Na gruncie niniejszej sprawy należało mieć na uwadze ocenę, której mógł dokonać powód, będący osobą dorosłą, od której można i należy wymagać działań rozsądnych, niepochoptych. Z bezspornego materiału dowodowego wynikało, że po wyjściu z sauny, powód skierował się do strefy, którą nawet bez stosownych zakazów, można było uznać za wyłączoną z normalnego użytkowania i mającą charakter czysto techniczny. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że aby znaleźć się w miejscu, w którym doszło do zdarzenia powód musiał się nisko pochylić i przejść pod rurami zjeżdżalni. Już ten fakt, w ocenie Sądu Rejonowego jasno wskazywał, że przedmiotowa część obiektu nie była częścią normalnie dostępną i przeznaczoną dla korzystających. Nie zgodził się z kontrargumentacją powoda, wskazującego, że w części obiektu, o której mowa, znajdują się leżaki. Sąd zwrócił uwagę, że z załączonej dokumentacji fotograficznej wyraźnie bowiem wynika, że leżaki są przed rurami zjeżdżalni. Za nimi nie ma już innej infrastruktury, czy urządzeń, z których można by normalnie korzystać. Rury zjeżdżalni są umiejscowione przy ścianie obiektu i przy wyjściu ewakuacyjnym. Sąd pierwszej instancji wskazał, że „ładowiska” zjeżdżalni posiadają wyłącznie jedną funkcję - służą do zakończenia zjazdu. Zgodnie z § 3.4 pkt 12 Regulaminu, po wpadnięciu do ładowiska należy je natychmiast opuścić. Tym samym nie można z nich korzystać, jak ze zwykłego basenu. Powyższe oraz umiejscowienie tych ładowisk względem innych urządzeń i infrastruktury obiektu, w ocenie Sądu Rejonowego, wykluczało także, aby element oddzielający ładowiska służył jako

przejście do innej części obiektu. Konsekwencją stricte technicznego przeznaczenia tego elementu był sposób jego wykonania, który wyraźnie nie przewidywał chodzenia po nim i skutkowało jego załamaniem się pod ciężarem powoda.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy oddalił powództwo uznając, że pozwany nie uchybił obowiązkowi zagwarantowania bezpiecznego korzystania z obiektu, a tym samym nie naruszył postanowień umowy o świadczenie usług rekreacyjnych, względnie nie dopuścił się zaniechania, które mogłoby być uznane za delikt prawa cywilnego. Nieprzemysłane zachowanie powoda wpisuje się zatem w wypadek niezależny od właściciela Aquaparku, o którym mowa w § 6 pkt 1 Regulaminu. W ocenie Sądu pierwszej instancji wnioski w zakresie dotyczącym ustalenia doznanych przez powoda obrażeń i związanych z nimi cierpień fizycznych był zbędny zważywszy na niewykazanie podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego. Z kolei wniosek pozwanego zawarty w pkt 8 odpowiedzi na pozew nie miał dla rozstrzygnięcia tej sprawy znaczenia, bowiem dotyczył wysokości kosztów naprawy konstrukcji uszkodzonej przez powoda.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowił przepis art. 445 w związku z art. 444 § 1 k.c.

O kosztach orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą błędnym ustaleniem, że „pozwany nie uchybił obowiązkowi zagwarantowania bezpiecznego korzystania z obiektu, a tym samym nie naruszył postanowień umowy o świadczenie usług rekreacyjnych, względnie nie dopuścił się zaniechania, które mogłoby być uznane za delikt prawa cywilnego”. Skarżący podniósł, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w miejscu, które w jakikolwiek sposób nie zostało przez pozwanego wyłączone z użytkowania. W bezpośrednim sąsiedztwie znajdowały się leżaki, co świadczy o możliwości korzystania z tej sfery przez wszystkich użytkowników Aquaparku. Regulamin nie zawierał jakiegokolwiek zakazu wchodzenia na konstrukcję oddzielającą lądowiska. Zakazu takiego, wbrew twierdzeniom Sądu nie można było wyprowadzić z samego usytuowania rur zjeżdżalni. Skarżący podkreślił, że pozwany nie podjął jakichkolwiek środków, aby zapewnić bezpieczeństwo w strefie pomiędzy lądowiskami zjeżdżalni.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację, co do zasady należy uwzględnić.

W świetle niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych, w dniu 4 kwietnia 2013 roku, podczas pobytu powoda na terenie Aquaparku w R., prowadzonego przez pozwaną Spółkę doszło do zdarzenia w którym powód uczestniczył. W tym dniu korzystając z urządzeń znajdujących się na terenie Aquaparku, powód wszedł na obudowę rozdzielającą tzw. lądowiska zjeżdżalni wodnych, która załamała się, a powód jedną nogą wpadł w znajdującą się pod obudową przestrzeń.

Sąd Rejonowy pozew o zasądzenie kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia oddalił uznając, iż pozwany nie uchybił obowiązkowi zagwarantowania bezpiecznego korzystania z obiektu, a tym samym nie naruszył postanowień umowy o świadczenie usług rekreacyjnych, względnie nie dopuścił się zaniechania, które mogłoby być uznane za delikt prawa cywilnego. Stanął na stanowisku, że nieprzemysłane zachowanie się powoda wpisuje się w wypadek niezależny od właściciela Aquaparku.

Uzupełniając niejako ustalenia Sądu Rejonowego, zdaniem Sądu Okręgowego trzeba przede wszystkim przyjąć (d. odpis z KRS k.27-30), że pozwana Spółka jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą o szerokim

zakresie, między innymi jej przedmiotem jest prowadzenie wesołych miasteczek i parków rozrywki. Sąd Rejonowy okoliczności tej nie uwzględnił. Zdaniem Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy tej miało wyjaśnienie i ocena, czy pozwana Spółka, prowadząca działalność, między innymi rekreacyjną, jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody - w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. Pojęcie to, niedookreślone ściśle przez ustawodawcę, było przedmiotem interpretacji w orzecznictwie i doktrynie. Ostatecznie utrwalil się pogląd, że przedsiębiorstwo lub zakład w rozumieniu art. 435 k.c. charakteryzuje się tym, że ich istnienie i praca są uzależnione od wykorzystania sił przyrody oraz, że bez użycia tych sił przyrody jednostki te nie osiągnęłyby celu do jakiego zostały powołane. W wielu orzeczeniach powtarza się, że decydujące znaczenie - poza poziomem techniki, w danym czasie i miejscu - będą miały takie okoliczności jak : charakter jego pracy, cel do jakiego zostało powołane (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, III APa 21/13, Lex nr 1372286). Przedsiębiorstwo należy pojmować w znaczeniu przedmiotowym jako zorganizowaną całość, czyli zespół materialnych i niematerialnych składników. Przy kwalifikowaniu przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 435 k.c. istotne jest to, czy do prawidłowego funkcjonowania, musi opierać swą działalność na wykorzystaniu odpowiednio przetworzonych (elektryczność, para, gaz czy inne źródła energii) sił przyrody. Należy zbadać zatem przedmiot działalności przedsiębiorstwa pozwanego i ustalić, czy dla jego funkcjonowania niezbędne jest wykorzystywanie sił przyrody i jakich. Przepis art. 435 k.c. wymaga aby energia stanowiła siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu, w takim znaczeniu aby jego istnienie było uzależnione od wykorzystania sił przyrody, oraz bez użycia których jednostka ta nie osiągnęłaby celu, do którego została utworzona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2002 r., III CKN 1334/00, Lex nr 1211132). Fakt ten Sąd Rejonowy uznał za prawnie obojętny – zatem nie stanowiący podstawy do zakwalifikowania pozwanej Spółki jako podmiotu, którego dotyczy art. 435 k.c. Podsumowując powyżej zawarte uwagi, zdaniem Sądu Okręgowego zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy ma kwestia, czy prowadzony przez pozwaną Spółkę (...), gdzie powód uległ wypadkowi, jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c. Sąd Okręgowy podziela stanowisko orzecznictwa, że przedsiębiorstwo lub zakład w rozumieniu art. 435 k.c. charakteryzuje się tym, że jego istnienie i praca w danych warunkach czasu i miejsca są uzależnione od wykorzystania sił przyrody oraz, że bez użycia tych sił wymienione jednostki nie osiągnęłyby celu, dla jakiego zostały stworzone. Rozwój techniki zmusza do weryfikacji poglądów w tym zakresie (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, Lex nr 3420, IV CR 216/77 Lex nr 2180)).

Zdaniem Sądu drugiej instancji pozwana Spółka prowadzi przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody. W tych okolicznościach, materialno-prawna podstawa odpowiedzialności pozwanego znajduje uzasadnienie w treści art. 435§1 k.c. Zgodnie z tą regulacją prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jak zaznaczono wyżej pozwana Spółka jest przedsiębiorstwem, o którym stanowi powołany przepis. Bezspornie powód doznał szkody wskutek zdarzenia z dnia 4 kwietnia 2013 roku. Zatem należy jeszcze wskazać na związek przyczynowy między ruchem przedsiębiorstwa, rozumianym nie jako praca określonego urządzenia, ale jako całego zorganizowanego zespołu majątkowego a samą szkodą. Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że przyczyną zdarzenia było załamanie się podestu znajdującego się pomiędzy ujściami rur zjeżdżalni (zdjęcie k. 40). Na terenie obiektu oraz w regulaminie Aquaparku nie było ostrzeżenia lub jakiegokolwiek zakazu dotyczącego wchodzenia na ten element, na którym doszło do wypadku. Strona pozwana wskazywała, że wyłączną winę za zdarzenie i jego skutki ponosi powód. Taką też koncepcję przyjął Sąd Rejonowy stwierdzając, że brak ostrzeżeń, zakazów nie mógł być uzasadnioną podstawą do przyjęcia, że pozwana uchybiła swoim obowiązkom w zakresie zorganizowania bezpiecznych warunków korzystania z obiektu.

W zakresie odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c., wskazać należy, iż jest ona oparta na zasadzie ryzyka, a więc działania lub zaniechania składające się na funkcjonowanie przedsiębiorstwa lub zakładu, a stanowiące przyczynę szkody, nie muszą naruszać reguł porządku prawnego, a w szczególności norm prawnych dotyczących bezpieczeństwa, czy też postanowień regulaminu, bezpieczeństwa produktów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1970 r., III CZP 17/70, OSP z 1971r. Nr 9, poz. 169).

Do odpowiedzialności z art. 435 k.c. wystarcza wykazanie szkody i związku przyczynowego, a jedynymi okolicznościami wyłączającymi odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2010 roku, IV ACa 1058/10, Lex nr 681006).

W świetle art. 435 k.c. szkoda musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa, czy zakładu. Zdecydowanie przeważa zapatrywanie traktujące "ruch przedsiębiorstwa" bardzo szeroko. Oznacza to, że wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa czy zakładu w rozumieniu art. 435 k.c. ma miejsce zarówno wtedy gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania sił, jak też wtedy gdy pozostaje w związku tylko z samym ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości.

Inaczej ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. to każda działalność tego przedsiębiorstwa, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i stanowi następstwo ich działalności. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Nie może być wątpliwości, że zdarzenie miało miejsce na terenie działalności pozwanej Spółki (przedsiębiorstwa) podczas działania urządzeń poruszanych za pomocą sił przyrody-energii elektrycznej, w czasie korzystania przez powoda z tychże urządzeń. W takim stanie faktycznym, również nie ulega wątpliwości, że zdarzenie z dnia 4 kwietnia 2013 roku pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa pozwanej Spółki (art. 361§1 k.c. i art. 435§1 k.c.). Zaniechanie pozwanej Spółki polegające na faktycznym umożliwieniu wejścia na podest, przez osoby korzystające z Aquaparki i wynikała stąd szkoda objęta jest szerszym pojęciem wyrządzenia szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w rozumieniu art. 435 k.c. Sąd Rejonowy zastosował zatem niewłaściwy przepis do podłoża ustalonego i niespornego stanu faktycznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 5 maja 2001 roku, V CKN 190/00, Lex nr 52421, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 listopada 2008 roku, I ACa 714/08, Lex nr 518083).

Zdaniem Sądu powód wykazał w toku postępowania, że zaistniała przesłanka odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 435 kc, albowiem powód doznał krzywdy w wyniku działania obiektu znajdującego się na terenie Aquaparku.

To że doszło do wypadku, w wyniku którego powód doznał szkody, ma bezpośredni związek z brakiem ostrzeżenia, że ogólnodostępny – nie tylko od strony, z której wszedł powód, ale również od strony schodów, podest nie był w ogóle zabezpieczony przed wejściem osób przebywających na basenie. Jak wynikało z nagrania z monitoringu, który to dowód został również przeprowadzony przed Sądem Okręgowym, aby przejść pod rurami nie było konieczne nadmierne schylenie się, czy też w jakikolwiek inny sposób było to utrudnione. Natomiast podest rozdzielający ujście rur zjeżdżalni był ogólnodostępny zarówno ze strony, gdzie wszedł na jego powierzchnię powód jak też ze strony, gdzie odbywa się wyjście z lądowisk. Stanowi on bowiem jedną powierzchnię rozdzielającą lądowiska po wykonanym zjeździe i każdorazowe wyjście z lądowiska umożliwia wejście na podest rozdzielający. Każda z osób wychodząc po zjeździe z lądowiska mogła przejść na podest, albowiem jest on również dostępny w tej części zjeżdżalni. Budzić może zastrzeżenie wytrzymałości tego rodzaju obiektu. W sytuacji takiego obiektu trudno odwoływać się do wyobraźni korzystających. Za prawidłowe uznać należy twierdzenia apelacji, że do zdarzenia doszło w miejscu, które w jakikolwiek sposób nie zostało wyłączone z użytkowania. Zgodnie z postanowieniami regulaminu właściciel zobowiązuje się do utrzymania obiektu i jego wyposażenia w stanie zapewniającym bezpieczne użytkowanie (§6 ust.1). Działalność pozwanego polegająca na zapewnieniu rekreacji, przeznaczona dla wielu osób, zobowiązuje pozwaną Spółkę do wyeliminowania jakichkolwiek możliwych zagrożeń - nawet potencjalnych, a jeżeli takowe są, użytkownicy Aquaparku winni być o tym zagrożeniu informowani. Zresztą tak się stało skoro, pozwany umieścił po zdarzeniu odpowiednie ostrzeżenie. W tych okolicznościach nie można zatem mówić aby do powstania szkody doszło z wyłącznej winy powoda i by zachodziła przesłanka egzoneracyjna z art. 435 k.c., uwalniająca pozwaną od odpowiedzialności. Niewątpliwie zachowanie powoda było nieprawidłowe i nie można nie przypisać mu zarzutu zawinienia. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy jest osobą wykształconą, od której należy oczekiwać przewidywalności zachowań. Jednakże

znaczenie winy poszkodowanego jako przyczyny egzoneracyjnej jest możliwe jedynie w sytuacji gdy szkoda nastąpiła wyłącznie z jego winy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 kwietnia 1957 r., I CR 532/56, Lex nr 49748). Istotne jest zatem to, aby wszystkie urządzenia, które tylko potencjalnie stwarzają ryzyko niebezpieczeństwa były tak zabezpieczone aby dostęp do nich był nie tyle utrudniony ale aby w tych miejscach znalazły się stosowne ostrzeżenia. Dopiero w sytuacji gdyby były wymienione wyżej zabezpieczenia, a mimo to powód je zlekceważył można by było przypisać mu zarzut wyłącznego zawinienia powstania szkody. Stosownie do reguł wynikających z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania, czy też zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu, stosownie do okoliczności a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Rozważając okoliczności sprawy należy dojść do przekonania, że powód przyczynił się do zaistnienia wypadku w 50 %. Powód wniósł o zapłatę 5000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zatem należną kwotą tytułem zadośćuczynienia będzie 2500 zł. Podstawą prawną tego roszczenia stanowi art. 445 § 1 kc.

Wypadek z dnia 4 kwietnia 2013 roku spowodował u powoda obrażenia: w okolicach kostki przyśrodkowej podudzia prawego z wyraźnym obrzękiem i bolesnością. W związku z wydarzeniem powód odczuwał bolesność w stawie skokowym przy chodzeniu, w okolicach klatki piersiowej po stronie lewej wystąpiło zasinienie, obrzęk i otarcie. Obrażenia te powodowały ból przy oddechu i kasłaniu. Na powyższe okoliczności zostało przedłożone zaświadczenie sądowo-lekarskie sporządzone przez biegłego sądowego lekarza specjalistę patomorfologa W. O. (k.6). Nie można podważać tego dowodu nagraniem z monitoringu, wedle pozwanego świadczącym, że bezpośrednio po zdarzeniu powód nie kulał. Obrzęk i skutki upadku, czy też uderzenia niewątpliwie następują po pewnym czasie od zdarzenia. Jako, że dowód ten nie został w żaden sposób podważony uznaje się, że powód wykazał, iż doznał uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art. 445§1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może poszkodowanemu przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 445§1 k.c. nie daje żadnych wskazówek, stanowi jedynie, że powinien przyznać sumę odpowiednią. Ścisłe udowodnienie szkody niemajątkowej jest z reguły niezwykle trudne lub wręcz niemożliwe, jednak w orzecznictwie zostały sformułowane i uporządkowane określone dyrektywy, którymi winien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zaznaczyć należy, że niewymierność szkody niemajątkowej powoduje, że swoboda sądu orzekającego o zadośćuczynieniu musi być większa niż w innych sporach o charakterze odszkodowawczym. Zasądzone odszkodowanie winno mieć charakter kompensacyjny i nie może mieć charakteru symbolicznego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że adekwatną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, będzie kwota 5000 zł. Będzie ona odpowiednia do rozmiaru, czasu cierpień fizycznych i psychicznych powoda. Przy uwzględnieniu stopnia winy powoda 50% należało zasądzić kwotę 2500 złotych, o czym Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 386§1 k.p.c. w zw. z art. 445§1k.c.

Za ugruntowane uznać należy stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym zadośćuczynienie w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.) powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego : z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725, OSNC 2000/09, poz. 158, 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99 OSNC 2002/5, poz.64, 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03 OSNC 2005/2, poz. 40, 16 lipca 2004 r. I CK 83/04 Monitor Prawniczy 2004/16 s.726).

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel, przez wezwanie dłużnika do jego wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz oceny okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Powód dnia 13 czerwca – dowód nadania z dnia 19 czerwca 2013 roku - wezwał pozwaną Spółkę do wypłaty kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia. W tych okolicznościach strona pozwana była zobowiązana do wypłaty tej kwoty od daty wezwania. Stanowisko wskazujące na powstanie obowiązku dłużnika w zakresie spełnienia świadczenia po jego wezwaniu przez wierzyciela i co za tym idzie, zasadność żądania wierzyciela w zakresie odsetek za opóźnienie od tego momentu, znajduje wyraz również w aktualnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 18 lutego

2010 roku II CSK 434/09, LEX 564470; wyrok z dnia 22 lutego 2007 roku I CSK 433/06, LEX 274209), którą Sąd Okręgowy uwzględnił przy rozstrzygnięciu sprawy.

W toku procesu przed Sądem Rejonowym pozwana, z ostrożności procesowej, zgłosiła zarzut potrącenia z wierzytelności powoda jego własnej wierzytelności z tytułu naprawy zjeżdżalni wodnych - w kwocie brutto 3567 zł (k.23). Zarzut ten nie mógł być uwzględniony, z uwagi na treść art. 505 ust. 3 k.c. albowiem wierzytelności z czynów niedozwolonych nie mogą być umorzone przez potrącenie.

Z uwagi na to, iż roszczenie powoda zostało uwzględnione w połowie a strony tego procesu poniosły koszty w wysokości zbliżonej, zachodziły podstawy do zastosowania, przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu, regulacji art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze – ich wzajemnego zniesienia, o czym Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie drugim wyroku.

/SSO A. D./ /SSO I. K./ /SSO E. K./